

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srodę dnia 13 Lipca r. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 6 Lipca.

Naszy wyśszy Dwór w przeszłą Sobotę przybył z Peterhoffu na wyspę Jęlagin. w niedzielę, 3 lipca, pomimo dnia burzliwego, obchód narodowy i zabawy na nim były tak ludne i świetne, jak kiedykolwiek dawniej przy naysiękniejszym pogodzie. Publiczność miała szczęście używać rozkoszy niespodzianej w oglądaniu oblicza Ich CESARSKICH WYSOKOŚCI WIELKICH XIĘŻNICZEK, które przybyły z Rewla do Peterhoffu na dzień wysokiej uroczystości Narodzin NAYJAŚNIEJSZEJ Swojej Matki. Z NAYJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ JEYMOŚCIĄ, raczyły one przejeżdżać się w otwartym pojeździe, za którym postępował świetny Orszak Oficerów pólku Kawalerjardów JEY CESARSKIEY MOŚCI. Takż w odkrytym pojeździe raczyła przejeżdżać się JEY CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIĘŻNA JEYMOŚĆ HELENA PAWEŁOWNA z Wielkimi Xiężniczkami JEY Córkami. CESARZ JEYMOŚĆ, JEY KRÓLEWSKA WYSOKOŚĆ XIĄŻE Wilhelm Pruski, Cesarzewicz Następca Tronu i Wielki Xiąże MICHAŁ PAWEŁOWICZ byli konno. — Jeszcze o godzinie lotey całe szeregi pojazdów szły z miasta do miejsca zadowolenia i wesołości, które zakończone były prześlicznym fejerwerkim.

Wczora wieczorem cała Naysięniejsza Familia raczyła powrócić do Peterhoffu. (G.S.P.)

— Rozkazem dziennym CESARSKIM 29 z. m. porucznik Łuckiego pólku grenadyerów *Hołownia*, imianowany płac-adjutantem w Modlinie.

— Przez reskrypta CESARSKIE z dnia 23 czerwca b. r. Jen.-adjut. Jen.-piechoty Xiąże Lieven, poseł J. C. M. w Londynie, ozdobiony został orderem S. Andrzeja z brylantami, a R. dea Tainy hr. *Matuszewicz*, orderem S. Aleksandra Newskiego.

— Tegoż dnia, N. PAN raczył przesłać Jen.-adjutantowi hrabi *Orłow* brylantowe znaki orderu S. Aleksandra Newskiego, przy następnym reskrypcie: „Wierność, której daliście dowody, wypisując wolę Naszą niejednokrotnie w ważnych okolicznościach, dała wam słuszenie prawo do NAsZEY przychylności. W tey chwili nabyliście nowych praw do niej, przez świątą gorliwość, iż jakście wykonali posłstwo, któreśmy wam zlecieli przy dworach Niderlandzkim i Angielskim. Szczególna ważność przywiązana była do tego polecenia: celem jego było okazanie w oczach całej Europy prawości Naszey polityki i stałości usiłowań Naszych, o utrzymanie powszechnej spokojności. Wykładając Nasze pokojowe przyjaźne chęci w całej ich prawdzie i mocy, umieliście usprawiedliwić całe Nasze zaufanie i zjednaliście zupełne Nasze zadowolenie. Pragnąc dać wam zastużony tego dowód, uderowaliśmy was brylantowymi znakami orderu S. Aleksandra Newskiego, które przesyłając, miło NAM jest zapewnić was o Naszey CESARSKIEY życzliwości.”

(podpisano) NIKOŁAY.

Peterhoff.
25 czerwca 1832.

Korrespondencya Polaków.

Listy Polaków, którzy się do cudzych krajów oddalili, naysmutniejszymi kolorami wyobrażają stan, do jakiego oni są doprowadzeni poza granicami swojej oyczyzny, panujący między nimi duch niezgody, i nakoniec obawa, że codziennie staje się uczucie, z jakim oni początkowie byli przy-

owani. W liście jednym pisanym przez Polaka zbiegłego do Francyi, do swego krewnego w Polsce, zawierają się niektóre interessujące w tym względzie szczegóły. „Polacy, wyraża on, zupełnie się odmienili; wyżsi nasi oficerowie, których za główną sprężynę można uważać niegodziwego Bema, który nam tyle złego narobił we Francyi, chcieli podbić ich pod swój despotyzm; starcy, nawykli przed rewolucją do bezopornego posłuszeństwa, zaślepieni nadzieją otrzymania dowództwa w legiach, których formowania czyniono im nadzieję, chętnie poddali się temu jarzmu; lecz my młodzie, chociaż w mniejszej liczbie, słusznieśmy się temu oparli; po długich usiłowaniach Jenerałowie, którzy zdradzili swoją oyczyznę, zamiast tego, co by mieli jej służyć, poddali się nakoniec naszym naleganiom. Jenerał *Kniażewicz*, słaby starzec, widząc, że nie może nic zrobić, opuszcza Paryż i wyjeżdża do Szwajcaryi. Bem, przekonany o przedysynności i powołany do usprawiedliwienia się przez roci oskarżycieli, w wielkiej znajduje się niespokojności. Ministeryum francuzkie pozwoliło było młodym częściej na uniwersytet, ale Bem ku szkodzie naszej, stał się przyczyną cofnięcia tego pozwolenia. Niezgoda braci naszych ustawicznie mnie smuci, a serce moje krwią się oblewa, gdy wspomnę na mnóstwo ofiar, codziennie ginących w pojedynkach. Skalski, zabójca Giełguda tu jest także, i już w pojedynku zabił sześciu naszych. Dziś jeszcze Major *Dżewicki*, lekko ranny, zabił Półkownika *Szlegela*, który razem z Wysockim zaczął rewolucją; nie wspominać o innych, bo by rejestr ich stał się przydługim. Powody do tych pojedynków bywają po większej części naysiękniejsze, i zgoła niedostateczne do usprawiedliwienia krwawey zemsty. W Lunelu będący Polacy, muszą wytrzymywać mnóstwo nieprzyjemności. Przytoczę jeden tylko przykład, który jasnie okaże wam nienawiść mieszkalców: w maju, zmyśliwszy obchodzić rocznicę bitwy pod Ostrołką, Polacy zgromadzili się do kościoła, dla odprawienia żałobnego nabożeństwa, za poległych w dniu tym swoich towarzyszy: chorągiew, którą oni zatknęli blisko wzniesionego przez nich katafalka, była napadnioną od ludu; ale Polacy mężnie odparli napad, i tylko siła zbrojna, która śpiesznie przybyła, zdołała przywrócić spokojność. Z tym wszystkim duchowieństwo kazało przed nimi zamknąć drzwi kościelne. (G.S.P.)

Warszawa d. 17 lipca.

W zeszłą sobotę JO. Xiężna JEYMOŚĆ Warszawska zwiedziła Szpital S. *Ducha* czyli *Marcinkanek* przy ulicy Przyrynek. Obchodziła wraz z Hrabinią *Gutakowską* wszystkie sale napełnione kilkuset choremi.

— Dnia 16 —

W cyrkule Gortkowskim w *Galicyi*, w dniach 4 i 5 b. m. mroz zwarzył rośliny, zboże, i ogrodowinę, a nawet uszkodził owocom; zdarzenie to, zwłaszcza o tey porze, liczyć należy do nadzwyczajnych.

Dnia 17 b. m. jeśli pogoda postuży, odbędzie się uroczyste religijny obrząd złożenia zwłok ś. p. *Aleksandry* z Xiążąt *Lubomirskich* Hrabiny *Potockiej*, w grobie familiynym w *Wilanowie*.

Dziś o północy przy ulicy *Czerwikowskiej* spłonęły dwa domy, gorliwy ratunek niedozwolił rozszerzyć się pożarowi.

Urząd Prokuratorstwa przy Sądzie Policyi

Poprawczy Wydział Siedleckiego, wakuje z pensją 3,000 zł. rocznie.

Wczoraj w jednej z possessy przy ulicy Żelaznej, chłopczyzna upuścił łokieć w głęboką studnię, oyciec chciał wydobyć tenże łokieć, po drabinie gdy zszedł w głębią, spadł; inny człowiek chciał go ratować, lecz równemu uległ przypadkowi; pośpieszono z ratunkiem, lecz życia im już nie można było przywrócić! (G.W.)

N I E M C Y.

OD BRZEGÓW RENU.

Sprawy Niemieckie.

Czytamy w gazecie *Manheimskiej*: „Jakośmy to przepowiedzieli, każde miasto, i każde miasteczko, chce mieć swoją uroczystość hambachską; emissaryusze rozlecieli się po wszystkich stronach dla podżegania zapasu tak nazwanych przyjaściół wolności. Patriarcha rewolucyjny *Lafayette*, nie pogardził przewodniczeniem w Paryżu biesiadzie, na cześć uroczystości hambachskiej wyprawionej, tudzież postanienia braciom niemieckim pozdrowienia, od propagandy francuskiej! I Niemcyż się to z podobnych stosunków chlubią, którzy po gorzkich naukach przeszłości, polegają jeszcze na podobnych posiłkach?”

Autor tego artykułu obraca potem do swoich współrodaków wymówki za ich postępowanie, i stara się okazać nicość zasad, opartych na obcej pomocy nadziei. Jeżeliby Francja wyprawiła wojska do Niemiec, to zapewne nie dla przyłożenia się do utworzenia z nich państwa jednego i dnia sobie przez to strasznego sąsiada, wyższego w siłach i zdolnego narzucić jej prawa. Wyzwanie Francuzów innych wypadków niewyda, oprócz zniszczenia kilku państw drugiego rządu. „Ale na próżno, mówi dalej publicysta, do namietności językiem zdrowej polityki przemawiamy. Na próżno, czujemy to aż nadto, i naszym rewolucjonistom, po stokroć powtarzamy, że gabinet francuski jest obcy propagandzie i że listy *Lafayette*, mogą, na spokojne miasta, rzucić głównie niezgody, ale dalekie są od zaspokojenia przed zgubą jednej lepianki, lub dania przytułku jednemu nędzarzowi.”

„Cóż więc powinny czynić rządy niemieckie, dla zabezpieczenia swoich spokojnych i do brze myślących poddanych, przeciwko usiłowniom ślepej naszych rewolucjonistów nienawiści? — Mówiliśmy to często i powtarzamy jeszcze; że konfederacja jedynie tylko może ich ocalić. Ona tylko jedynie wystawia najsłabszym nawet państwom pewną ocalenia kotwicę, która może jest już ostatnią! Nikt niezaprzecza, że konfederacja, nie może i niechce, rzetelnie pomocy swojej udzielić. Chodzi więc tylko, o znalezienie przyczyn, które jej działać dotychczas przeszkadzały, i tych, któreby ją do wyjścia z tej bezczynności zniewolić mogły.

„Rozważając konstytucję konfederacji niemieckiej, znajdujemy, że ona ma prawo do wdawania się, jeśliby poruszenia wybuchnęły w którymkolwiek państwie w skład jej wchodzącym, a pomoc jej w tym razie została wezwana: bez takowego wezwania, nie może ona prawa swojego wdawania się używać, chyba tylko w przypadku, w którymby oczywiście było niepodobniństwem rządowi żądającemu pomocy odwołać się do niej, lub jeśliby spokojność publiczna państw wielu, przez stowarzyszenia i knowania niebezpieczne była zagrożona. Należy, bez wątpienia, żałować tego, iż dotychczas rząd żaden, nienciękt się o pomoc do konfederacji. Cóż ztąd wynikło? Stronnictwo się rewolucyjne wzmogło. Pod powierzchnym pozorem zabezpieczenia Stanów Niemieckich od przywłaszczeń Seymu, coraz więcej usiłowało pozbawić go prerogatyw najwyższej władzy. Jeżeliby się, występnie, tego stronnictwa, zamiary ziściły, władza monarchiczna w Niemczech zostawała, w swoich zasadach napestowana. Lecz, jeżeli się niemylimy, czas omamień upłynął; zbliżamy się do kresu, w którym plany, od tak dawnego czasu kartowane, na wywrócenie

w Niemczech porządku obecnego, powinny się wykonywać: owoż, ponieważ wiele państw niezgodnie, w to zamieszanie jest uwikłanych jednocześnie, konfederacja, będzie miała prawo, i powinna wdać się, nawet nie będąc do tego wezwana. Spodziewamy się nadto, że rządy niedopuszczą, ażeby rzeczy do tej ostateczności doszły, i że się bez odwołki porozumieją z konfederacją, względem środków zaradzenia tym klęskom, pierwej, niż one wybuchną. Do tego potrzeba tylko, w sposób otwarty i dostateczny, bez ogródki, okazać ich położenie względem konfederacji, stosownie do praw federacyjnych, i utwierdzić, stosownie do praw, akta postanowienia, niezbachania od tej drogi. Jeżeliby nasze oczekiwania, w tej mierze były zawiedzione, starajmy się przynajmniej, ażeby nas niezachwyciła nieprzygotowanych nawałnica, napędzona na nasze głowy przez szal wolności, nawałnica, która stanie się dla Niemiec bolesną próbą, jeżeli całkowitej ich zagłady nie rzuci. (J. d. S. P.)

A N G L I A.

Londyn dnia 3 lipca.

Lord *Durham*, wraz z małżonką swoją, dwiema córkami oraz Panami *Ponsonby*, *Ellice* i *Ward*, wsiadł onegdaj w *Woolwich* na statek, celem udania się na okręt *Talavera*, który w *Scherness* jest przysposobiony dla niego. Rozmai-te są pogłoski o celu wystąpienia jego, wszakże sama gazeta *Times* przyznaje, iż nie można się domyślać, aby w tak ważnym przedmiocie, prawda tajemnicy tak łatwo odkryć się mogła. Przytacza atoli długi szereg wniosków, które Anglia po części względem kilku krajów, a szczególnie w swoim własnym interesie uczynić chce.

Stawiono już przed sądem szaleńca, który w obec Króla Angielskiego na wyścigach konnych, stał się powodem wypadku tyle obchodzącego całego naród Angielski. Ma on lat 45, twars bardzo szczupłą i wychudłą, ale przy tém łagodną, jest religii katolickiej. Złutuje sam gorzko występku swego, który uniiewinniał nędzą, w jakiej przez kilka miesięcy zostawał; oświadczając z płaczem i narzekaniem, że od dni 3 nie jadł i niepił. Zwałat wszelką winę na *P. Keas*, dozorcę szpitala w *Greenwich*, który go z powodu nieuległości okazanej podoficerowi, ze szpitala wypędził. Świadków zobowiązano stawić się przed sądem; zbrodniarz o zelazenie majestatu jest obwiniony.

Dnia 2 b. m. *Admirał Pultenay Malcolm*, zatknął banderę swoją na liniowym okręcie *Donegal* przy *Deal*. Okręt ten jest zupełnie uzbrojony, i w następny wtorek popłynie na morze północne.

— Dnia 4 —

Xiążę *Cumberland* dawał wczoraj w pałacu *St. James* wielki obiad dla Xiącia *Adalberta* Pruskiego, na który, prócz wielu innych znakomych osób, zaproszono barona *Bülow*, hrabiów *Dönhof* i byłego Pośta Angielskiego w *Berlinie*, *Pana Rose*.

Członkowie starszej linii *Burbonów* mają nie tylko *Holyrood*, ale także zupełnie Angielskie państwo opuścić.

Młoda Xiążniczka *Ludwika Sasko Weymerska*, synowica *Królowej*, rozstała się z tym światem. Lecz ta wiadomość nie jest urzędowa.

Miedzy przedstawianemi onegdaj Królowi osobami, znajdował się także *P. James South*, który się udaje do *Dorpat*, dla obejrzenia obserwatorium astronomicznego.

Admirał Pultenay Malcolm, udał się z okrętem liniowym *Donegal* i dwoma kutrami w kierunku wschodnim, jak mówią do *Antwerpii*.

— Dnia 6 —

Papiery publiczne — Konsolidy, 85½ — Bilety skarbowe, 10, 12 — Greckie, 30½ — Rosyjskie, 98, 98½.

Na posiedzeniu izby niższej, d. 27 czerwca, Lord *Palmerston* złożył w biurze traktat, między W. Britanią i Rosyją, względem pożyczki *Hollendersko-Rosyjskiej*, zawarty.

— Na posiedzeniu d. 28, izba niższa odrzuciła większością 66 głosów przeciwko 26, wniosek P. Bulwera, który proponował podanie Królowi adresu z prośbą, ażeby Najjaśniejszy Pan, na niektóre reformy, w administracji Nowey-Gallii i południowej, zgodzić się raczył. Lord Ebrington wniósł petycją ze strony wielu Polaków, którzy proszą parlamentu o zrobienie kroków jakichkolwiek, względem polepszenia ich dołi. *Sir Ch. Watherell* wezwał go do porządku, czyniąc tę uwagę; że petycja ze strony cudzoziemców, zawierająca skargi na Mocarstwo przyjacielskie, nie może być przyjmowana. Petycją takową, Lord Ebrington cofnął. *P. Cutlar Fergusson*, uczynił następnie swoje wniesienie, oświadczone już od dawnego czasu, które miało za przedmiot domaganie się o komunikowanie parlamentowi manifestu Cesarza Jegomości Rossyjskiego pod dniem 26 zeszłego lutego, względem Organicznego Statutu Królestwa Polskiego, i kopii albo wyciągu z depeszy ambassadora angielskiego w St. Petersburgu, która do tych dokumentów przyłączona była. Lord Palmerston odpowiedział, iż nie weydzie w żadne roztrząsania, względem negocyacyi, tyczących się Polski, i że się niesprzeciwia przez to wniesieniu P. Fergussona, ponieważ ten ostatni sam oświadczył, iż nienastaje na to, ażeby w tej chwili, obecne negocyacje były zakomunikowane, w czem, według zdania samegoż szlachetnego lorda, mogłyby się napotkać nieprzyzwoitości. Wielu innych mówców wystąpiło z rozprawami, trafiającemi w myśl P. Fergussona, a między innymi *P. O'Connell*, który tyle gwałtowności w wyrazach swoich okazał, iż *Sir R. Inglis*, zwrócił uwagę ministra na sposób tłumaczenia się nieprzyzwoity, którego pozwolono sobie w parlamencie, względem sprzymierzonego Monarchy, z którym świeżo traktat zawarty został. Lord Palmerston odpowiedział, iż bardzo żałował i niepochwalał wyrażeni użytych przez zacnego członka reprezentującego Kerry (*P. O'Connell*). *Sir Robert Peel*, pochwalając umiarkowanie, z jakim się tłumaczył P. Fergusson w porównaniu z innymi mówcami, przyłączył do swojego wniesienia domaganie się o komunikowanie konstytucyi nadanej Polsce przez zeszłego Cesarza ALEXANDRA. P. Fergusson przystał na ten dodatek i wniesienie jego zostało jednogłośnie przyjęte.

— Poselstwo poruczone Lordowi Durham do St. Petersburga, dnia 3 w izbie parów, było przedmiotem rozmowy, która do żadnego wypadku niedoprowadziła, Lord albowiem Grey, w tym przedmiocie z wielką znalazł się rezerwą.

— *P. Wan Ponsonby* wybrany został na członka parlamentu z *Knaresborough*, na miejsce zmarłego *Sir J. Mackintosh*.

— Xieźniczka *Ludwika Sasko-Weymarska*, synowica Królowej Jeymości, zesła z tego świata. Co było przyczyną, że uroczystość, mająca się wczoraj wyprowadzić dla Królestwa Ichmość: została na dal odłożoną.

— Konferencya londyńska zebrała się 1 t. m. Odpowiedź Króla Niderlandzkiego niedawno nadesłaną, komunikował jej Lord Palmerston: nowe zebranie się członków konferencji dzisiaj się odbyć powinno. Król *Wilhelm* zgadza się na układy, tyczące się terytoryum, ale nieprzyjacie na ustąpienie z *Antwerpii*, i wypełnienie jakiego bądź warunku traktatu, ściągającego się do zamiany posiadłości, pierwej, niż wprost od konferencji rekomyją długu otrzyma.

— Lord i lady *Durham* na statku *Talavera*, odpłynęli 4 d. z *Sheernes*. Udadzą się na przód do *Kopenhagi*, zkąd na parowym okręcie do *St. Petersburga* przybędą. *P. Ellice* synowiec lorda Grey im towarzyszy. (*J. d. S. P.*)

— Dnia wczorajszego w pałacu *St. James J. K. M.* udzielił prywatney audyencyi hrabiemu Grey, lordowi *Holland*, hrabiemu *Wesley* i hrabiemu *Winchester*.

Podczas dzisiejszego posiedzenia izby wyższej, weszło kilku członków izby niższej, na któ-

rych czele znajdował się Pan *Wynn*, i wezwali lordów na konferencya względem zmiany bilu o karze śmierci. Gdy to wezwanie przyjętem zostało, udano się na konferencya dosali. Po krótkim czasie powrócili członkowie izby wyższej i lord Prezydent oświadczył izbie, iż członkowie izby niższej, poprawki zmieniającej karę śmierci na dożywotnie wygnanie, nie przyjęli, ponieważ tę zmianę uznali za tak ważną, że powinna być przedmiotem oddzielnego bilu. Narady w tym względzie odłożono na poniedziałek.

Przy rozpoczęciu dzisiejszej sessyi w izbie niższej, nie zaszło nic ważnego.

Pan *William Ponsonby* obrany jest na miejsce Pana *James Mackintosh* członkiem z *Knaresborough*.

Mówią, że śmierć z cholery jednego ze słujących, spowodowała wice hrabiego *Anglesey* do nagłego opuszczenia *Dublina*, i udania się z synem do *Plas Newydd* na wyspę *Anglesey*.

— Dnia 7 —

Hof-Journal twierdzi, że Torysowie porzucili na teraz myśl zmienienia ministerium; lecz to na bardzo krótki czas, jak się każdy domyślić może. Podług planu podanego Królowi przez *Wellingtonskie* stronnictwo, miał *Robert Peel* być pierwszym ministrem, *Xiążę Richmond*, terażniejszy jenerałny pocztmistrz, pierwszym sekretarzem stanu, a lord *Palmerston* ministrem interessów zagranicznych; inne miejsca miały być osadzone umiarkowanemi Torysami. (*G.W.*)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 3 lipca.

Pan *Barthe*, Minister sprawiedliwości, wydał okólnik do Prokuratorów jeneralnych, w którym ich wzywa, aby dawali baczość na nadużycia wolności druku, i takowe z całą g r l iwością karcili. Tymto bowiem nadużyciom wroni jesteśmy krwawe sceny w ostatnich czasach, w których tylu obywateli życie utracito; żeby szczególnie zwrócili uwagę na podburzania, tak przeciw rządowi, jak istniejącym prawom, w jakimkolwiek one duchu będą czynione, czy to w Karlistowskim, czy w republikańskim.

Xiążę Orleanu jeszcze przed wyrokiem sądu kassacyjnego unieważniającym wyrok na *Geoffroy* wydany, wstawiał się do Króla za utaskawieniem jego, na prośbę Mera w *Aigueperse* zkąd *Geoffroys* jest rodem.

W dniu 5 rozpoczęła się dyskusya względem zaburzeń na ulicy *Prouvaires*. 56 jest oskarżonych i przeszło 400 świadków; *Henneguin* bronić ma oskarżonych.

W *Tulonie* uzbraja się znowu flotta, której przeznaczenie niewiadome.

— Dnia 4 —

Minister zabudowań publicznych, postanowił nakoniec kazać wybudować salę dla Izby Deputowanych, która na 1szy sierpnia ma być ukończoną. Mówiono, że brak lokalu był przyczyną niezwołania Izby, ponieważ stara sala była zrzuconowana, a nowa przed jesienią nie mogła być wygotowana. Ale z tego wszystkiego ani słowa nie ma prawdy. Cała przyczyna, że Ministerium kontente z swych dzieł, chciałoby się jak najszybciej przy sterze rządu utrzymać.

— Dnia 5 —

Wczoraj wieczorem udzielił Król w *St. Cloud* prywatną audyencyą *Xięciu Talleyrand*, *Brazylijskiemu* Posłowi *Markizowi Rezende* i *Jenerałom Merlin* i *Anthourd*.

Podług *Messenger des Chambres*, armia francuzka składa się z 249,000 ludzi, z których 50,000 znajduje się w *Paryżu* i jego okolicach, 18,000 w *Lugdunie*, 8,000 w *Grenoble*, 8 000 w *Tulonie*, 40,000 w *Marsylii* i okolicach, 75,000 w zachodnich prowincjach, a 50,000 po innych militarnych stanowiskach.

Sądy wojenne w *Laval* i *Chateau-Gontier*, skazały dwóch naczelników Szuanów imieniem *Menant-Francoeur* i *Chapellier* na śmierć; kilku zaś innych Szuanów na galery od 5 do 10 lat.

Gdy w dniu wczorajszym *St. Symon* i *Antonie* w *Menilmontant*, otworzyli drzwi swego ogrodu, co zwykle bywa w Niedzielę i Środę, przybył Kommissarz policyjny z kilku żandarmami i 12 do 15 osób wyprosił z ogrodu; a postawiwszy dwie warty przy drzwiach, dał im rozkaz, aby nikogo, kto do tego domu nie należy, nie wpuszczali.

Jenerał *Bonnet* udaje się znowu d. 2 b. m. z *Nantes* do *Raveny*, gdzie 15te militarne stanowisko znajduje się pod jego rozkazami.

Jenerał *Solignac* przed odjazdem swoim z *Nantes* oświadczył w rozkazie dziennym, iż na prośbę swoją, aby się mógł usprawiedliwić przed Ministrem wojny z poczynionych mu zarzutów, otrzymał rozkaz udania się do *Paryża*, i zostawia tymczasowo w swoim miejscu Jenerała *Meunier*, pełen nadziei, że po uniewinnieniu się wróci z uczuciami, które zawsze go ożywiały dla walecznego wojska i wzorowej gwardyi narodowej, powtórzyć podziękowanie imieniem ojczyzny, za gorliwe i wytrwałe przyczynienie się do zupełnego pokonania nieprzyjaciół wolności, w zachodnich prowincjach.

Akta w sprawie *Geoffroy, Colombat, Hassenfratz*, równie jak 22 młodzieńców ujętych w kawiarni przy klasztorze *St. Méry*, rozdzielone zostały pomiędzy kilku sędziów instruksyjnych, którzy jutro rozpoczną przesłuchanie świadków.

— Dnia 6 —

Kurier dziś rano z *Rzymu* przybył, donosi: że organizacya półków Szwajcarskich nie przędzie do skutku, pomimo tego Papież nalega, aby wojska francuskie ustąpiły z *Ankony*.

Messageur des Chambres pisze: — „List z *Antwerp* donosi: że Król Angielski oświadczył, iż nie chce użyć gwałtownych środków przeciw Królowi *Hollandyi*, i z tego powodu, okręty Angielskie nie będą blokować *Skałdy*. To postanowienie pomieszało plany Lorda *Grey*. Francuzi będzie musieli zastąpić w tym względzie Anglię, i jak mówią, że eskadra, która jest na to przeznaczona, stoi na pogotowiu w *Brest*.

Dama, która uwięzionym w *St. Pelagie* Karolistom pieniądze rozdawała, opuszczając więzienie została przytrzymana, i oskarżoną o należenie do spisku, którego zamiarem było uwolnienie powstańców.

Z *Bordeaux*. — Tuteysi kupcy podali prośbę do Ministra wojny, o wzmocnienie stacyi przy *Vera Cruz*, z powodu niespokojności w tém miejscu, które są niebezpieczne, tak dla handlu, jak i mieszkających tam Francuzów.

Z *Havre* 30 czerwca: — Czynności handlowe były tu nadzwyczajne w tym miesiącu, w ciągu którego przybyło 407 okrętów, to jest: prawie co dzień 14; ledwo nie każdej godziny widziano wpływające do portu okręty. Masa wprowadzonych towarów jest równie nadzwyczajna.

Listy z *Lizbony* z dnia 20 mιλczą o wyłączeniu *Don Pedra*. Wiadomości z *Lizbony* w *Madrycie* dochodzą do 22; lecz i te nie wzmiankują o wyłączeniu.

Z *Brest* 30 czerwca. — Wczoraj około 11tej wieczorem, nagle zostało miasto oświecone przez meteor. Z trzaskającego szumu słyszano w początku, że Kongrewskie rakiety ze świeczkami puszczono w powietrze. Zjawisko to zwróciło się ku północy.

W zamku *Carheil*, który jest własnością Jenerała Karolistów *Clouet*, znaleziono ważne akta. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Bruzella dnia 5 lipca.

Senat na wczorajszej sessyi przyjął projekt do prawa względem wojska odwodowego bez żadnej zmiany. W Izbie Reprezentantów przyjęto prawo względem ustanowienia orderu wojskowego.

Podług *Gazety Phare*, postrzeżono tegoż dnia na basztach cytaelli, przed chwilą przybyłą znakomitą osobę, otoczoną licznym sztabem; wielu oficerów trzymało plany w rękach, jako też mapy

i perspektywy. Pytanie względem wojny lub pokoju, musi być przed końcem tego miesiąca rozstrzygnięte.

— Dnia 8 —

Na wczorajszym posiedzeniu Izby Reprezentantów, wezwał Ministrów *P. Hoffschmidt*, aby dali objaśnienie, czy to prawda jest, że pomimo zbliżającej się wojny, (która zniszczy zapewne wszystkie protokoły) *Luxemburcy* i *Limburcy* uważani są za nienależących do Belgii, i że w tych częściach Państwa nie wybierają do wojska. Minister Spraw Wewnętrznych odpowiedział, że tak w *Limburgu* i *Luxemburgu*, jak w innych częściach Królestwa branie do wojska ma miejsce.

Vice Hrabia *Vilain XIV*, odjedzie w tych dniach do *Rzymu*, gdzie będzie sprawował urząd Posła Króla Belgów przy Jego Świątobliwości.

Haga dnia 6 lipca.

Król udzielił wstępnej audiencyi Panu *Bligh*, Angielskiemu Posłowi przy Dworze tutejszym.

J. K. M. Xiążę *Fryderyk* wraz z żoną i córką, przybył w dniu wczorajszym do *Loz*.

Pan *Falk* nasz dotychczasowy Posel w *Londonie*, udał się przez *Calais* i *Lille* do *Włoch*, dla poratowania osłabionego zdrowia.

W *Scheveningen* cholera nie nieznaczące pozostawiła po sobie ślady. Z *Hamburga* i *Holstynu* przybywające okręty, ulegać znowu muszą kwarantannie.

— Dnia 9 —

W dniu dzisiejszym wojsko, stojące obozem pod *Ryen*, zrobi powtórnie militarną przechadzkę, a to w stronę ku *Tylburgowi*. (G.W.)

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 20 czerwca.

Mówią, że trzech Jenerałów *Don Miguela*: *Don Gaspard Texeira*, *Don Povoar* i Gubernator z *Peniche*, żądali uwolnienia; a za tym przykładem miało pójść wielu innych Officerów.

Dwóch Francuzów, z których jeden *P. Tavernier* Agent Konsularny, było napastowanych przez ochotników *Don Miguela*, o co upomniał się u Hrabiego *Santarem*, Konsul Francuski *Lesseps*. (G.W.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Mikroskop Słoneczny.

Wynaleziono w *Staitford* w *Ameryce*, mikroskop słoneczny doskonałości nadzwyczajnej, powiększa on przedmioty o trzy miliony razy, a nawet i o cztery, kiedy światło jest mocne. Zapomocą tego narzędzia, o którym, że jest cudowne, bez przysady powiedzieć można, postrzega się w cząstkach mącznych okrywających figi, zwierzęta, które zdają się mieć trzy stopy długości. Ządko pszczoły zwyczajnej, wydaje się być długim na stop czternaście, a rozróżnić można sekcyny węzłów od sześciu do ośmiu stop długich, które w kroplach octu pływają. Niepodobną byłoby rzeczą zrobić sobie wyobrażenie mnóstwa poczwara obrzydliwych i srogich smoków, dających się w kilku kroplach krwi postrzegać.

— Donoszą z *Koblentz*, że roboty około róższerzenia i skopania w głąb rafy bardzo niebezpiecznej na *Renie*, tak nazwanej, *Biugerloets*, są prawie ukończone, a skutek tak pomyslny ja uniewinnił, że teraz żegluga najbezpieczniejszą, na tém miejscu, nie jest zagrożona niebezpieczeństwem. Powiadają, że kubiczne skał urwiska, które zostały z wody wydobyte, posłużą do wystawienia pomnika od strony pruskiej, przy bitym gościńcu. (J.d.S.P.)

— Znany Professor w *Jena* *Dr. Döbereiner*, któremu winniśmy pierwsze odkrycie własności dynamicznych w *Platynie* i *Irysie*, otrzymał temiż czas od Rosyjskiego ministra skarbu *Hr. Kanakrina*, w darze znaczną ilość uralskiego kruszcza platynowego, tudzież *irysu* i *osmium*. — Dar ten bogaty, postawi go zapewne w możności dalszego posuwania swoich odkryć i badania technologicznego. użyteczności tych rzadkich kruszców. (T.P.)

DODATEK

Wilno dnia 15 Lipca r. s. 1832 roku.

Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY
MOSCI Samowładnego Całą Rosyą, etc. etc. etc.

2. Urodzonym Szlachetnym i Starozakon-
nym Anastazyi Mielnikowey Półkownikowey,
z dokładem męża, Antoniemu Wiślouchowi, Je-
rzemu Lenkiewiczowi Marszałkowi Pttu Mo-
zyrskiego, Antoniemu Olewińskiemu Podsej-
dki Ziem. Pttu Mozyr., Hilaremu Michałowski-
mu, i X. Bazylemu Prorwiczowi po dekrete
suspensionis, a Janowi Snitkowi Kapit. Woysk Ros-
syjskich, Maryi Liliowey Sędziny z dokładem
Opieki, XX. Bernardynom Mozyrskim, XX.
Cystersom Kimbarowski, Zabłockiemu Asses-
sorowi Sądu Ziem. Mozyr., Sadkowskiej wdo-
wie z dokładem opieki, Teofilu Nowickiej So-
wietnikowey, Antoninie Wańkowiczowey b. Sę-
dziny Bobruy., i Zofii Jabłońskiej b. Chor.
Pttu Mozyr. z dokładem ich mężów, sukces-
sorum zeszłego Marszałka Nowakowskiego, X.
Bielikowiczowi lub jego successorom, Antonie-
mu Chorażemu Rzeczyc., i Albinowi Majoro-
wi Woysk Ros. Oskierkom, Wincentemu Soł-
tanowi Marszałkowi Pttu Rzeczyc., Sztatt. So-
wietnikowi i Kawalerowi lub jego successo-
rom, successorom Konsencyusza, Józefie Pod-
wysockiej z dokładem opieki, Michałowi Ro-
kickiemu, Johannie Jabłońskiej z dokładem
opieki, i successorom Michała Jabłońskiego, Wi-
szeniewskiemu Rotmistrzowi, Annie Mancewi-
czowey, z dokładem opieki, Halickiej wdowie,
z dokładem opieki, Józefowi Korsakowi Sę-
dziemu, Wysockiemu Kupcowi, Czarnockiemu,
Piaseckiemu, Januskiewiczowi Podsej-
dki Rohaczew., Józefowi Piotrowskiemu Guber. Se-
kretarzowi, Jakóbowi Ossowskiemu, Grzegorzowi
Żurawskiemu, Terleckim Komornikom, Ja-
nowi i Konstancyi Szymonowiczom, Onufremu
Podwysockiemu, Barancewiczowi, Miładowskie-
mu, Annie Frentowey z dokładem opieki, Sam-
bukowi Kupcowi, Polkowskemu, Maryi Wo-
łodźkowey, Anastazyi Możańskiej, z dokładem
opieki, Anewcie Horod. Hołowickiemu, Józefowi
Dyszczyńskiemu Kapitanowi, Stanisławowi
Łaszkiewiczowi, successorom X. Cystersa Al-
beryka Swirskiego, Josielowi Ofenhendowi,
Michelowi Morduchowi, i Josielowi Gdaliwi-
czom, Morduchowi Minkienowi, mieszkań-
cowi Rohaczew., oraz dalszym kredytorom i
pretensorom z imion i nazwisk niewiadomych,
powtórny loco peragandae executionis, pozew
przed Sąd Izby Cywilney Mińskiej, z powództwa
Ur. Maryi z Oskierków Oskierczyney Sra-
żnikowey Polney WWXtwa Litew., z dokła-
dem prawney opieki, mieniać i odwołując się
do oświadczenia w roku 1830 7bra 17 przed
aktami Ziem. Mozyr., z zapowiedzeniem Taxy
i Exdywizyi funduszów żań. zapisanego, i w po-
rządku uzyskania na oney remissy do wynas-
zanych po obżań., w roku 1830, a następnie
i w roku dopiero idącym, pozwow we własno-
wych Ziemstwach zeznanych, oraz przez ga-
zetę Kurjera Litewskiego awizowanych, tudzież
za onemi jednego w roku ominionym marca 3,
a drugiego w roku terażniejszym marca 24,
powtórnego z stawającymi obżań. suspensionis,
a niestawającymi ze wskazem banicyi wiecz-

ney niestannego dekretów, tudzież do dalszych
dowodów przyyscie żań., i konieczność ude-
terminowania remissy usprawiedliwiających, a
w czasie sprawy złożyć się mających, szczegó-
nie zaś o to: żań. Deltrka ze skutku opisów
swojego oycy dóbr Herbowicz w Gubernii Miń-
skiej w Pttcie Rzeczyc. położonych, i domu
w mieście Mozyrzu sytuowanego, będąc wła-
ścicielką, majątność zaś Cichinicz do czasu
tylko ukończenia nieletności swego potomstwa,
któremu dziedzictwo tego majątku przez oycę
żań. zostało przeznaczonem, mając poruczoną
do rozrządu, byż nie mogła obcą względem
interesów nieżyjącego teraz swego męża, któ-
ry dla oswobodzenia zasekwestrowaney w ro-
ku 1794 swey i swego brata fortuny, że na-
począł dzieło, ich zaś kredytorowie utworzyli
process w porządku zapretendowaney na ich
fundusze exdywizyi, i ta już udeterminowaną
została, żań. przeto część znaczniejszą kredy-
torów mężowskich, własnym opłaciwszy fundu-
szem, stała się najznaczniejszą pretensorką, do
dóbr przez męża poszukiwanych, o jakowe gdy
doszło dzieło do Rządzącego Senatu, ta Magistratura
do czasu rozwiązania pretensorstwa Oskierków,
o powrót dóbr zasekwestrowanych, ukazem w
roku 1806 nadesłanym, wstrzymała udetermino-
waną, na Oskierczyńskie fundusze exdywizyą.
Dla tego żań. zamiarem uczynienia mężowi w
jego dopominku pomocy, aby przez to zapew-
nić sobie repetycyą, za opłacone mężowskie o-
nera, zdeterminowała się własnym kosztem pro-
mować interes o wymienione mężowskie zase-
kwestrowane dobra, lecz że process ten więcej
jak przez 20 lat w różnych Magistraturach in-
tentowany, a opinią Rady Państwa Naywyżey
konfirmowaną skonkludowany, nieprzyniosł od-
powiedniego widoków skutku, bo zamiast po-
wrotu dóbr zasekwestrowanych, udeterminowa-
no opłacić ze skarbu same tylko przedsekwes-
trowe Oskierczyńskie onera, na tychże dobrach
zahypotekowane, bez zapewnienia satysfakcyi po-
żniejszym mężowskim opłaconym kredytorom,
poniosłszy więc żań. nie małe straty na pro-
mocą wymienionego dzieła, i na opłatę mę-
żowskim kredytorom, sama zaś mając tylko u-
bespieczoną repetycyą za przedsekwestrowe o-
nera, znalazła obarczoną swój fundusz; gdy
zaś i udeterminowana przedsekwestrowym kre-
dytorom, w rządzie których żań. jest najzna-
czniejszą pretensorką, opłata od roku 1817,
to jest od czasu ukończenia pomienionego dzie-
ła, pomimo ciągłego starania i kosztów żań. za-
mitrężyła się, to więc zdziało jej zawadę
uiszczenia się swoim pretensorom, z pomiędzy
których mało liczy się takich, którzy aktual-
nie zakredytowali summy na opisach przez żań.
w różnych tytułach wydanych zjaśnione, bo in-
ni niezaliczywszy żadnego grosza na ogromne
kapitały, wymogli od żań. opisy, drudzy zaś też
summy zwiększyli w zapisach nad ilość zakre-
dytowaną, a w rządzie których policza się i
obżań. Mielnikowa, tytułująca się zastawniczką
dóbr Herbowicz za kapitał, jakiego w ilości
na prawie zastawnem opisaney nie zaliczyła, i
tak korzystnie mając postąpioną dzierżawę, zde-

terminowała się jeszcze na krzywdę żań. zwiększać sobie awantaże, przez środki w początkowym pozwie opisane, ani dozwoliła żań. użytku ze szczegółów, w tymże majątku pod prawo zastawne nie poddanych, owszem korzystając z okoliczności do powiększenia własnych awantażów, potrafiła wymodź od żań., w tę porę, kiedy ona była zagrożoną interessami, ostateczny jej potomstwa fundusz niszczącemi, kwiecącymi z dopełnionych w czasie dzierżawy Herbownic nadużyć, i ustąpienie funduszy inwentarzowej obory, tudzież dalsze do użytkowania z majątku prawem zastawnem nie objęte szczegóły, za same tylko z napaści uformowane na rachunek funduszu żań. karby. W jakowym stanie rzeczy, gdy żań. powodem znajdowania się majątku Herbownic pod obcą possessyą, i nieodzyskania kapitału za opłacone przedsekwestrowe onera, jej należnego, pozbawioną została z możliwości niszczenia się własnym pretensorem, oni zaś na to niemając względu, przez napoczęte w różnych juryzdykcyach processa narazili żań. na nowe straty, bez widoku nawet, aby odziedziczone dekreta wyeksekwowanemi bydy mogły, gdyż obzań. Lenkiewicz przy rozprawie w Sądzie Izby Cywilney Mińskiej złożony urządowi świadectwo o nieznajdowaniu się wolnego żań. majątku, zapretendował repetycyi na summię, jaka się należy żań. ze Skarbu za przedsekwestrowe onera, ta przeto ostateczność zmusiła żań. na zapisaniem w aktach Ziem. Mozyr. oświadczeniu, zapowiedzieć ogólnych swych funduszów Exdywizyą, tym jedynie celem, aby w jednoczasowej przed Sądem Exdywizorskim rozprawie, wyświecić realną każdego pretensora należność, oraz źródło onej nastania; objaśnić koleje wymożonych przez obzań. Mielnikową po zajęciu Herbownic od żań. na jej krzywdę tranzaktów; zapobiedz zwiększeniu się onerów, przez narastające procenta, i za realne należności, zapisami podług obrzędu prawa sprawionemi, upewnione; zabezpieczyć z funduszów na taxę oddanych satysfakcyą, a tém samém ocalić masę kredalną od ruiny, do jakiej przez obzań. Mielnikową, powodem do wolnego jej nad dobrami Herbownicami rozrządu, i wymożenia od żań. opisów, kassacie ulegać powinny, zostaje nakłonioną. W celu jakowym powoławszy żań., obzań., w roku 1850, przed Sąd Izby Cywilney Mińskiej, chociaż miała prawo spodziewać się, że Obzań. przez wzgląd na własne dobro, nie będziecie mierzyc rozprawy, dla uzyskania remissy, na Sąd Exdywizorski napoczętey, zdało się wszakże obzań. mieć się niestannie, bo sama tylko obzań. Mielnikowa, dla zabezpieczenia się na possessyi Herbownic, a obzań. Wistouch dla uposażenia żań. majątkiem do niej nienależnym, oświadczyli stannosć; a tak żań. z Mielnikową i Wistouchem suspensionis, z dalszemi zaś niestanny uzyskawszy, w roku ominionym marca 5 dekret, i w onym mając zastrzeżony warunek, aby żaden z pretensorów do czasu udeterminowania remissy na exdywizyą nieprzeprowadzał processów funduszu żań. dotyczących się, ani przeprowadzonych nie doprowadzał do wykucy, chociaż była pewną, że nie zostanie narażoną na nowe straty w utworzonych processach, to wszakże nie wstrzymało niektórych z obzań. od prześladowania żań., albowiem

obzań. Snitko, powołał żań. do Sądu Ziem. Miń. o summię jakby ze stopnia zeszłego Regenta Snitki jemu należną, od którego żań. nigdy żadnego grosza nie miała zaliczonego, a obzań. Marszałek Sołtan rozwinął z żań. w Sądzie Ziem. Rzeczyc. process na ten przedmiot, iżby zmitrężyć należność żań. dekretem oczewistym 1828 februar. 21 zaferowanym obliczoną, za którą w possessyi tradycyney znajdowała się wieś obzań. Krasna zowiąca się w Pttcie Rzeczyckim położoną; w jakowym processie utworzwszy napastne pretensye do zeszłego Azulewicza zaregulowane, kognicy i aktów wymagające, a przez to cywilnemu porządkowi właściwe, przez sam jedynie skutek złego przewodu prawa, przy drugiej kondemnacie podstępnie i nie we właściwym komplecie uzyskanej, zadyktował dla siebie wskazy i powrót do swego władania wsi Krasna, w tradycyinem władaniu żań. zostającej, oraz potrafił wyeksekować ten choć nieformalny dekret przez zdepossydowanie żań. z tradycyi, jakowe obzań. działania wskazały potrzebę powtórnego ich pozwania przed Sąd Izby Cywilney; lecz gdy po wyterminowaniu pozwów za wpisanym aktorem przypadła rozprawa, sami tylko obzań. Mielnikowa, Wistouch, Lenkiewicz, Olewiński, X. Prorwicz, Michałowski i Star. Borkowicz oświadczyli stannosć na niestawających, przeto uzyskawszy kondemnate ze wskazem właściwym banicyi wieczney musiała zastanowić process na powtórną suspensie, przez dekret w roku teraźniejszym marca 24 zaferowany, i dla tego żań. po raz trzeci pozywa obzań. w prozbach: dekretów niestannych, wyżey datą pomienionych approbaty, i za onemi opłaty win niestannych z prawa wypadających nakazania, a w samej sprawie o udeterminowanie remissy na Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, dla jednoczasowego ze wszystkiemi pretensorami w tym sądzie rozliczenia się; o wyznaczenie do tego Sądu trzech obyekcyi, ulegać nie mogących dla złożenia kompletu Urzędników, dla rozwiązywania sporów z stawającymi i niestawającymi stronami, z pozwanymi i pozwać się z jedności interessu mogącymi, oraz do tegoż Sądu przeznaczyć Regenta i Komorników; o wstrzymanie wszelkich processów z żań. napoczętych niemniej konwikcyow i dekretów, w jakiej bądź juryzdykcyi uzyskanych; o udeterminowanie na zjazd tegoż Sądu nayrychlejszego terminu do fundum Herbownic w Ptt. Rzeczyc. sytuowanych, i co z tego majątku, wolnem od aktualnej zastawy okaże się zarazem z domem w Mieście Mozyrzu sytuowanym, oraz ze wsią Krasną w tradycyinem dzierżeniu żań. będącą, a po oświadczeniu Exdywizyi, oraz po zapadłym początkowym w Sądzie Izby Cywilney dekrete, zastrzegającym, aby żaden z pretensorów żań. processów nieprzeprowadzał, ani uzyskanych wyroków nie wykonywał przez obzań. Sołtana niewolnie odebraney w administracyą sądową zajęcia; ogólnych funduszów na taxę oddających się, naydokładniejszą inwentaryą i wymiar sporządzić, oraz z ogólnych funduszów sumpt dla żań. i lokatę, w dobrach tychże ubezpieczyć; o przepisanie Sądowi Exdywizorskiemu do zaskutecznienia właściwych reguł, a mianowicie, iżby akta z dzierżawy wykonywanej na Herbownicach przez obzań. Mielnikową, w szczegółach na

uprzedniey żatobie zjasnionych, wyexpedyował, komportacją na wszystkich pretensorach sub nexu juramenti do Kancellaryi Ziem. Mozyrskiej, dla wolney komunikacyi przeznaczył, a w powtórny terminie, przy rozwiązaniu sporów, iżby miał wzgląd na przepisy prawa, i za dokumentami obiekcyi nieulegającemi, oraz podług ustaw przepisanych prawami sprawionemi, domierzył satysfakcyą przez wydział w taxie wieczystey sched; dla niestawających pretensorów, aby zakreślił amissyą i miał na względzie przebor procentow wyswiecić się mający, oraz podstępne wymożenie przez obżałt. Mielnikowę od żałt. tranzaktów; za jakową Sądu Exdywizorskiego czynność, o udeterminowanie dla urzędników, Regenta i Komorników prawem ustanowionej nagrody, i o zaskutecznienie nie mniej prośb żałobą uprzednią objętych, i o to wszystko, co czasu sprawy proszonem będzie. Pisan 1852 roku junii 1 dnia.

Roku 1852 junii 13 dnia, Woźny Pttu Mozyrskiego, niżej własnoręcznie podpisany świadczę, iż tego pozwu kopii trzy zgodnych z tym autentykiem, w sprawie JW. Maryi z Oskierków Oskierczyney Strażnikowey Polney WW. Xtwa Littgo, z dokładem jej prawney opieki, wzięwszy jedną JW. Jerzemu Lenkiewiczowi Marszałkowi Pttu Mozyrskiego i jego Ekonomowi Antoniemu Wistouchowi w folwarku Prudku, w Mozyrskim Pttcie podałem, drugą JWW. WW. Szlachetnym i Starozakonnym, a szczególnie: Antoniemu Olewińskiemu Podśęd-kowi Ziem. Mozyr., Hilaremu Michałowskiemu, X. Prorwiczowi, Janowi Snitkowi Kapitanowi, Maryi Liliowey Sędziny z dokładem opieki, XX. Bernardynom Mozyrskim, Zabłockiemu Assessorowi Sądu Ziem. Mozyr., Sadtowskiej wdowie z dokładem opieki, Teofili Nowickiej Sowietnikowey, Antoninie Wankowiczowey b. Sędziny Bobr., i Zofii Jabłońskiej b. Chor. Pttu Mozyr. z dokładem ich mężow, sukcesorkom zeszłego Marszałka Nowakowskiego, X. Bielkiewiczowi lub jego successorom, Johannie Jabłońskiej z dokładem opieki, i successorom zeszłego Michała Jabłońskiego, Wysockiemu Kupcowi, Czarneckiemu, Piaseckiemu, Grzegorzowi Żurawskiemu, Miładowskiemu, Sambukowi Kupcowi, Anewcie Horod. Stołowickiemu, Dyszczyńskiemu Kapitanowi, Josielowi Ofenhendowi, Michelowi Morduchowi, i Josielowi Gdalcowiczom, do drzwi Sądowych w Mieście Mozyrzem, i trzecią takąż samą, i tymże samym osobom do drzwi Parafialnych Kościelnych w tymże Mieście poprzybijałem, i o rozprawie w Mińskiej Cywilney Izbie zawiadomiłem i ogłosiłem.

Adam Kaczanowski Woźny Pttu Mozyr.

Roku 1852 msca czerwca 13 dnia, przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Mozyrskiego Powiatowego Sądu, znajdując się obecnie Woźny wyżej wyrażony, niniejszy kwit relacyiny podanego pozwu w dwóch sztukach barwianie spisane, urzędowie zeznał, i takową czynność w protokule potocznym susceptomym, podpisem własney ręki zmocnił.

JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Mozyrskiego Pttgo Sądu pieczęć.

Świadczę Regent Knobelsdorf.

Roku 1852 msca czerwca, Woźny niżej

własnoręcznie podpisany świadczę, iż tego pozwu kopii pięć zgodnych z tym autentykiem w sprawie JW. Maryi z Oskierków Oskierczyney Strażnikowey Polney WW. Xtwa Litt. z dokładem prawney opieki wzięwszy: jedną dnia 14 JW. Anastazyi Mielnikowey Półkownikowey z dokładem męża w folwarku Herbowiczach, i drugą Wielebnym XX. Cystersom Kimbarowskiem, oraz successorom Konsencyusza i successorom X. Cystersa Alberyka Swirskiego w folwarku Bobrowiczach w tymże samym dniu, trzecią JWW. i W. Antoniemu b. Chorążemu Pttu Rzecyz. i Albinowi odstawnemu Majorowi woysk Krajowych Oskierkom, oraz successorom zeszłego Rena, z dokładem ich opieki dnia piętnastego w folwarku Nowym Dworze, czwartą dnia 16 w Sołtanowie JW. Wincetemu Sołtanowi b. Marszałkowi Pttu Rzecyz. Sztatt. Sowietnikowi i Kawalerowi lub jego successorom w Pttcie Rzecyz. popodawałem, i piątą w tymże samym dniu WWJPP. a szczególnie Józefie Podwysockiej z dokładem opieki, Michałowi Rokickiemu, Wiszeniewskiemu Rotmistrzowi, Annie Mancewiczowey z dokładem opieki, Józefowi Korsakowi Sędziemu, Onufremu Podwysockiemu, Maryi Wołodzkowey, do drzwi Sądowych Powiatu Rzecyzkiego w Mieście Rzecyzcy przybiłem, i o rozprawie w Sądzie Cywilney Mińskiej Izby zawiadomiłem i ogłosiłem.

Adam Kaczanowski Woźny Ptu Mozyr.

Roku 1852 miesiaca 13 junii przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Rzecyzkiego Powiatowego Sądu znajdując się osobiście Woźny wyżej wyrażony, niniejszy kwit swój relacyiny, podanego w sprawie JW. Maryi Oskierczyney Strażnikowey Polney WW. Xtwa Litew., JW. Anastazyi Mielnikowey Półkownikowey i dalszym, pozwu, w dwóch sztukach barwianie spisany, ustnie i oczewisto zeznał.

Świadczę Regent Jaworowski.

Roku 1852 junii 20 dnia, Woźny Pttu Mozyrskiego niżej własnoręcznie podpisany, świadczę, iż tego pozwu kopii dwie zgodnych z tym autentykiem, w sprawie JW. Maryi z Oskierków Oskierczyney Strażnikowey Polney WW. Xtwa Littgo, z dokładem prawney opieki, wzięwszy jedną dnia 20 W. Polkowskemu w Mieście Rohaczewie podałem, i drugą w tymże samym dniu WWJPP. a szczególnie Haliokiej wdowie z dokładem opieki, Januskiewiczowi Podśędkowi Rohaczewskiemu, Józefowi Piotrowskiemu Guber. Sekretarzowi, Jakóbowi Ossowskiemu, Terleckim Komornikom, Janowi i Konstancyi Szymonowiczom, Baranowskiemu, Annie Frentowey z dokładem opieki, Anastazyi Mozańskiej z dokładem opieki, Stanisławowi Łaszkiewiczowi, i Starozakonnemu Morduchowi Mińkieniowi mieszkańcowi Rohaczewskiemu do drzwi Sądowych Ujazdu Rohaczewskiego poprzybijałem, popodawałem, i o rozprawie w Mińskiej Cywilney Izbie zawiadomiłem i ogłosiłem.

Adam Kaczanowski Woźny Pttu Mozyr.

Roku 1852 junii 20 dnia, na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Rohaczewskiego Ujezdnego Sądu stanawszy obecnie JPan Woźny wyżej wyrażony, takowy kwit relacyiny pozwu w sprawie JW. Maryi Oskierczyney

(*)

Strażnikowej Polney W. X. Littgo, W. Polkowskemu i dalszym w relacji pomienionym, podanego zeznał — Pózew ten do zeznania w Rohaczewskim Ujezdny Sądzie przyjąłem Sędzia Sołtan.

Jest w aktach, świadczę, Alexy Okinczyc, Kancelarzysta Ptt. Rohaczewskiego Sądu. (862)

3. W Wileńskiej Gubernskiej Pocztovej Kantorze znajduje się w niemałej ilości różnego koloru sukna szarego, grubego, ciemnozielonego, czarnego, szarego i białego, cienkiego, plisy jako też mamis, płótno szyte, surduty, reytuzi i mundury dla sprzedania; zatem życzęcy kupić pomienione rzeczy, zechcą przybyć do tej Kantory po południu, poczynając od 5 do 7 godziny, na dzień 18, 20 i 22 terażniejszego Julii.

Gubernialny Pocztmistrz Radzca Stanu i Kawaler Trefurt.

Za Pismowodzca Szulgin. (867)

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. *Jakow Borysow*, który się powiadał na egzaminie, rodakiem miasta Moskwy, z włościan obywatelki Xiężney Cycianowej, za włościan był osądzonym w Wileńskim Powiatowym Sądzie, i po następie w nim rezolucyi dnia 27 przeszłego marca, przez P. Zwierzchuika Gubernii zatwierdzonej, ukarany przy Policji przez niższych jej służalców pięciu pletniowemi razami, jako nie sposobny, dla starości, do tworzących się rot arestanczkich, odesłany 30go kwietnia do Syberyi na osiedlenie. Ten zaś Borysow przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny 3 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy białej, okrągłej, starszkwatej, nosa niemałego, oczu ciemnoszarych, włosów na głowie i brodzie czarnych, z przebijającą się siwizną, na wąsach świetlejszych, na lewej ręce z wierzchu dłoni wielki brunnaluy znak od suchego bolu, lat 62; o czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których ten włościan może należeć. Junii 30 dnia 1832 roku.

Assesor Józef Szulo.

Sekretarz Kowalenok.

Radzca Honorowy Leonowicz. (847)

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. *Adam Rublewski*, który się mianował rodakiem Wileńskiej Gubernii, lecz z jakiego powiatu i wsi, zeznał się niepamiętającym, za włościan był osądzony w Wileńskim powiatowym sądzie, i po rezolucyi w nim następie dnia 27 marca terażniejszego 1832 roku, ukarany przy Policji przez niższych jej służalców pięciu pletniowemi razami, jako niesposobny dla obecności pachwinowej kiły, do formujących się rot arestanczkich, 30 przeszłego kwietnia zesłany do Tobolskiej Izby o zsyłkowych dla odesłania na Syberyę. — Przymiotów zaś pomieniony Rublewski: wzrostu 2 ar., 4 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy podługowatej, czystej, żółtawej, oczu światło-szarych, nosa średniego, włosów na głowie, brwiach i wąsach, czarniawych, ma pachwinową z prawej strony kiłę, lat 18. — O czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których pomieniony włościan może należeć. Junii 30 dnia 1832 roku.

Assesor Józef Szulo.

Sekretarz Kowalenok.

Radzca Honorowy Leonowicz. (847)

5 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. *Żyd Jankeł Chaimowicz*, za fałszywe na egzaminach powiadania, na rachunek urodzenia się w tutejszem mieście Wilnie, z kąd jakoby w 6tym roku od prozdzenia wyniesiony przez oycę swego Chaima Steskisa, Kijowskiej gubernii do miasta Białej Cerkwi, i włościanę po Kijowskiej, Wołyńskiej, Mohylewskiej i Mińskiej, guberniach i w Królestwie Polskiem, był osądzony w 1szym Departamencie Wileńskiego Głównego Sądu (dzisiejszej Kryminalney Izbie) i po rezolucyi dnia 2 julii 1831 roku następie, przez P. Zwierzchuika Gubernii zatwierdzonej, ukarany przy Wileńskiej Miejskiej Policji przez niższych jej służalców dziesięcią pletniowemi razami i odesłany do miasta Nikołajewa dla skompletowania 1go arestantskiego bataljonu. — Pomieniony zaś Chaimowicz, przymioty następne: wzrostu 2 arszyny 5 $\frac{1}{2}$ wierszków, twarzy podługowatej, nosa średniego, oczu szarych, włosów czarnych, lat 30. — O czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których pomieniony włościan może należeć. Czerwca 30 dnia 1832 roku.

Assesor Józef Szulo.

Sekretarz Kowalenok.

Radzca Honorowy Leonowicz. (847)

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. *Siemien Anas*, który się mianował na egzaminach urodzencem: naprzód tutejszego miasta Wilna, a później także miasta Rygi, z włościan, za włościanę był osądzony w Wileńskim Powiatowym Sądzie, i po rezolucyi dnia 27 marca terażniejszego 1832 roku w nim następie, przez P. Naczelnika Gubernii potwierdzonej, ukarany przy Policji, przez niższych jej służalców, pięciu pletniowemi razami, i odesłany do Nikołajewa, dla skompletowania 1go arestantskiego bataljonu. Przymiotów zaś, pomieniony Anas, następnych: wzrostu 2 arszyny, 5 $\frac{1}{2}$ wierszków, twarzy podługowatej, nosa długiego, oczu błękitnych, włosów światłorusskich, 20tu lat. — O czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których takowy włościan może należeć. Czerwca 30 dnia 1832 roku.

Assesor Józef Szulo.

Sekretarz Kowalenok.

Radzca Honorowy Leonowicz. (847)

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. *Piotr Danilenko*, który się mianował bydź urodzencem miasta Moskwy, dwornym człowiekiem Grafini Natalii Iwanowej Naryszkiney, za włościanę był osądzony w Wileńskim Powiatowym Sądzie, i po następie w nim na dniu 27 marca terażniejszego 1832 roku, przez P. Zwierzchuika Gubernii zatwierdzonej rezolucyi, ukarany pięciu pletniowemi razami przez niższych policyjnych służących, i zesłany do Nikołajewa, dla skompletowania 1go arestantskiego bataljonu. Przymiotów zaś rzeczony Danilenko następnych: wzrostu 2 arsz. 3 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy okrągłej, oczu szarych, nosa miernego, gęby pośredniej, włosów na głowie i brodzie ciemnorusskich; liczy lat 55. — O czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których pomieniony włościan może należeć. Czerwca 30 dnia 1832 roku.

Assesor Józef Szulo.

Sekretarz Kowalenok.

Radzca Honorowy Leonowicz. (847)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Pozwolono drukować. Wilno 12 Lipca 1832 roku.

CENZOR Paweł Kukolnik.

Wilno dnia 13 Lipca v. s. 1852 roku.

O g ł o s z e n i a.

1. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie przewodzącej się na byłym Wileńskim Kupcu Alexandrze Stuckim Skarbowey niedoinki nagromadzoney za dzierżawę przezeń z towarzyszami od roku 1811 do 1815 odkupów trunkowych Sankt - Petersburskiej gubernii w miastach Nowey-Ładodze, Gdowie, tudzież w mieście Porchowie Pskowskiej Gubernii i długi należące się Wileńskiej Izbie Powsechney Opiece. Oddane publiczney przedaży dwa jego Stuckiego murowane domy położone w Mieście Wilnie na przedmieściach, za Ostrąbramą i na Zarzeczcu, ocenione pierwszy 55,167 rub. 20 kop. a ostatni 74,444 rub. 93 kop. assygnacyami do czego, i przeznaczone terminy, pierwszy 8, drugi 9 następującego miesiąca sierpnia, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące od dnia ostatniego wydrukowania o tém wezwaniu w Sankt-Petersburskich lub Moskiewskich gazetach. A zatem życzący kupić pomienione domy Stuckiego, zechcą przybyć do tego Rządu na wyrażone terminy lipca i dnia 1852 roku.

Assessor Józef Szulc.

Sekretarz Kowalenok.

Naczelnik Stolu Wierzbicki. (882)

1. Od Wileńskiej Skarbowey Izby ogłasza się. Pojezuitski majątek Pelikany Wileńskiej Gubernii w Brastawskim powiecie położony, w którym po pośledniej rewizyi liczy się męzkiey płci dusz 271, a podług lustracyjnych inwentarzów oceniony 41, 250 rubli srebrem; ma się przedawać w rzeczoney Izbie, na prawidłach dla majątku tego rodzaju postanowionych, dla czego i przeznaczony publiczny targ 15go, a przetarg 19go dnia października teraźniejszego 1852 roku. Życzący kupić ten majątek, zechcą przybyć do tego Rządu sami z pewnemi ewikcyami, któreby odpowiadały dwuletniej proporcji 6go procentu od summy, jaka przy targach zamierzona będzie, lub przystać od siebie pełnomocników.

Junii 12 dnia 1852 roku.

Sowietnik Jan Kryłow.

Kontroler Jan Abramowicz. (886)

i Opieka Szlachecka Powiatu Wileńskiego, z powodu zaszłej śmierci Xiędza Atanazego Ihuatowicza Kanonika Katedry Wileńskiej, po nastącej w dniu 9 marca teraźniejszego roku rezolucyi, wzywała Sukcesorów i pretensorów, iżby w przeciągu sześciomiesięcznego terminu jawili się w Opiece niniejszey z prawne-
mi dowodami; lecz gdy z Sukcesorów nikt nie jawił się, a pretensorowie przed wyjściem jeszcze zakreślonego terminu, objawili już stosunek przewyższający nawet ogólny fundusz po tymże zeszłym pozostały; w celu więc przyspieszenia satysfakcyi jawnym się pretensorom; taż Opieka wzywa: aby unikając kosztów i straty czasu w poszukiwaniu swych należności, przez rozdział sposobem Exdywizyi, jawili się w Opiece, po upłynieniu terminu sześciomiesięcznego, to jest: w dniu 12 września bieżącego roku, w celu zrobienia między nimi

układu; w przeciwnym razie, gdyby układ do skutku nie doszedł, pieniądze odesłane zostaną do Prykazu, a Dzieło do Sądu Powiatowego Wileńskiego. — Zastrzega przy tém Opieka, że nieobjawione pretensye do oznaczonego terminu, podług prawa, żadnego już znaczenia mieć nie będą.

Prezydujący w Opiece Pełniący Urząd
Mrszałka Powiatowy Sędzia i Kawaler.

Gasper Hornowski.

Za Sekretarza J. Karwowski. (881)

1. Roku 1852 miesiąca julii 7 dnia, Sąd Taxatorsko - Exdywizorski nad majątkiem Poholszą w Powiecie Oszmiańskim sytuowanym do dziedzictwa X. Jakóba Jankowskiego Dziekana Lidzkiego, sukcesora zeszłego Walentego Jankowskiego Prezydenta należnym, za remissą Sądu Powiatowego Oszmiańskiego ustanowiony; po zatwierdzeniu czynności pierwszemu zjazdowi właściciwych, oraz wymiaru, na dalsze kontynuowanie sprawy konkursowey, jurydykcyą swoją do Miasta Powiatowego Oszmiany przeniosłszy. Lubo przez awizacyą do Gazet Kuryera Litewskiego dnia 8 tego idącego 1852 roku podaną, tak konkurs oświadczającego X. Jakóba Jankowskiego, jako też kredytorów i pretensorów, aby ci na dzień 3ci marca teraźniejszego roku z dowodami do miasta Powiatowego Oszmiany przybywali, i do tłumaczenia się w sprawie przystępowali, wzywał. Jednak kiedy od wyrażoney datty po niniejszą, mimo prawie ciągłe egzystowanie Sądu, kredytorowie i pretensorowie z pretensyami swojemi, w celu otrzymania satysfakcyi, a X. Jankowski jako debitor, niewchodzą. Preto Sąd Exdywizorski, na wzięcie poruczoney sobie sprawy konkursowey w namowę dzień 26 teraźniejszego mscia julii zadeterminowawszy. Aby do takowego terminu kredytorowie, oraz debitor nieodmiennie z pretensyami swojemi jawni się, po raz ostateczny przez gazetę Kuryera Litewskiego awizując, że w przeciwnym razie na niestawiających amissya zapisana zostanie, ostrzega.

Prezydujący w Sądzie Pttwym i Exdywizorskim Józef Bukaty.

Antoni Swierszczek Rewkowski Assessor Sądu Ptt. i Exdyw.

Ignacy Gieralt Januszewicz Assessor Sądu Pttu Oszmian. Exdywizor.

Stanisław Suroż Regent. (885)

Nowe Dzieło.

1. W Typografii Uniwersyteckiej wyszła z druku nowa powieść Kleofasa Fakunda Pasternaka pod tytułem: Wielki świat małego miasteczka, we dwóch tomach. Cena rub. sr. i kop. 55. PP. Prenumeratorowie za złożeniem biletów z podpisem moim otrzymają takowe dzieło. Osoby życzące mieć to dzieło przez pocztę, raczą się zgłosić do niżej podpisanego; przesyłając rubel sr. i kop. 50.

T. Glücksberg. (885)

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na przepisanie Zarządzającego Guber-

